

Sygn. akt III CZ 22/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w W.

przeciwko I. C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 sierpnia 2019 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

**oddala zażalenie.**

### UZASADNIENIE

Strona powodowa, B. Spółka z o.o. w W. (dalej – „Spółka”), domagała się zasądzenia od pozwanej I. C. kwoty 150.989,43 zł wraz z odsetkami z tytułu zwrotu pożyczki udzielonej na zakup maszyn rolniczych, wypowiedzianej w następstwie nieregulowania przez pozwaną należności w terminie.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając że powódka nie udowodniła dochodzonego roszczenia. Jej wnioski dowodowe oddalił, wskazując, że przedłożone kserokopie, kwestionowane przez pozwaną, nie mogły stanowić dowodu z dokumentów w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W związku z tym nie poczynił ustaleń faktycznych.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Zauważył, że przyjęta przez pozwaną taktyka procesowa polegała przede wszystkim na kwestionowaniu wartości dowodowej kserokopii dokumentów przedłożonych przez powódkę oraz zaprzeczeniu, iż doszło do zawarcia umów o treści przedstawionej w pozwie. Pozwana nie wypowiedziała się natomiast co do tego, czy doszło do zawarcia między stronami jakichkolwiek umów pożyczek i nie sformułowała własnych twierdzeń co do treści tych umów. Podnosząc, że powódka „nie wykazała” wydania jej pieniędzy, nie twierdziła, że w ogóle nie wypłacono jej środków, bądź też że wypłacono jej środki w innej, oznaczonej wysokości. Tym samym nie wykonała ciążącego na niej z mocy art. 210 § 2 k.p.c. obowiązku wypowiedzenia się do twierdzeń strony powodowej. Zarazem jednak powołała twierdzenia i dowody, z których wynika, że strony łączy jakiś stosunek prawny wynikający ze spornych umów pożyczek. Wskazała na zawarcie między stronami umów o przelew wierzytelności zawartych w tych samych datach, co umowy pożyczki. Dołączyła kopie umów o przelew wierzytelności (także nie poświadczonych za zgodność), z których wynika, iż umowy te dotyczą umów pożyczek. Przyznała fakt, że w związku z umowami strona powodowa obciążała pozwaną opłatami z tytułu ubezpieczenia pojazdów, na zakup których pożyczki zostały udzielone. Przedłożyła kopię oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia wraz z kopią dalszych dokumentów związanych z ubezpieczeniem. Przyznała, że na zabezpieczenie tych umów zostały zawarte umowy zastawu rejestrowego, przedkładając ich kopie (także nie poświadczone za zgodność). Podniosła, że uiszczane przez nią wpłaty zaliczane były niezgodnie ze składanymi przez nią oświadczeniami.

Sąd Apelacyjny odrzucił tezę pozwanej, że jej argumentacja ma charakter „kaskadowy”, co miało sugerować, iż nie oznacza, że przyznaje zawarcie umów pożyczki i treść wskazaną w pozwie. W związku z tym doszedł do wniosku, że strony bez wątplenia łączył stosunek prawny, że pozwanej udzielone zostały przez stronę powodową pożyczki na zakup pojazdów, których zabezpieczeniem były umowy o przelew wierzytelności, umowy zastawu rejestrowego i ubezpieczenie przedmiotów zakupionych za środki pochodzące z pożyczek. Nadto

pozwana przyznała, że spłacała pożyczkę, skoro - wedle niej - wpłaty miały być wadliwie zaliczane.

Sąd odwoławczy uznał, że postawa pozwanej pozostaje w sprzeczności z obowiązkami procesowymi strony (wymaganie przytaczania okoliczności faktycznych i ciężar dowodu) i uniemożliwia określenie przedmiotu sporu tj. ustalenie, jakie okoliczności są między stronami sporne. Wprawdzie również postawa Spółki była nieprawidłowa (z chwilą zaprzeczenia prawdziwości jej twierdzeń przez pozwaną powinna była podjąć inicjatywę dowodową poprzez przedłożenie oryginałów bądź poświadczonych za zgodność dokumentów), jednak odmowa prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego i niepoczynienie jakichkolwiek ustaleń faktycznych były przedwczesne, skoro porównanie twierdzeń i zarzutów stron w oczywisty sposób prowadzi do wniosku, że strony łączył stosunek prawny, pozwana zaniechała powołania twierdzeń umożliwiających określenie przedmiotu sporu, a Sąd pierwszej instancji uchybił wynikającemu m.in. z art. 212 k.p.c. obowiązkowi uzupełnienia podstawy faktycznej sprawy. Dopiero po jej uzupełnieniu możliwa jest ocena potrzeby prowadzenia dowodów z kwestionowanych w sprawie dokumentów. Dopiero gdyby pozwana z własnej inicjatywy bądź w wykonaniu ciężącego na Sądzie obowiązku zadawania w tym zakresie pytań podniosłaby twierdzenia, z których wynikałyby wątpliwości co do treści łączącego strony stosunku prawnego, zaniechanie właściwych obowiązków dowodowych strony powodowej mogłoby prowadzić do negatywnych dla tej strony skutków procesowych.

Skutkiem zaniechania wykonania przez pozwaną ciężaru ustosunkowania się do twierdzeń przeciwnika procesowego, jak też poniechania spoczywających na Sądzie obowiązków wynikających z materialnego kierownictwa postępowaniem, było wydanie orzeczenia zawierającego oczywiście nieprawidłowe rozstrzygnięcie, podważającego funkcję procesu. Sąd Okręgowy błędnie uznał, że powód nie udowodnił faktu zawarcia z pozwaną umowy pożyczek w sytuacji, w której w świetle treści zarzutów pozwanej okoliczność, iż strony łączył stosunek prawny, była niesporna. W rezultacie Sąd pierwszej instancji zaniechał uzupełnienia podstawy faktycznej sprawy, zaniechał przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów, nie poczynił jakichkolwiek ustaleń faktycznych i nie orzekł o istocie sprawy.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 oraz art. 385 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc, czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena ma charakter jedynie formalny i nie wkracza nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.).

Sąd Apelacyjny, uchylając zaskarżony wyrok, powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.). Stanowisko to może budzić wątpliwości, jednakże nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż w sprawie wystąpiła druga z przesłanek określonych w art. 386 § 4 k.p.c., tj. wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy bowiem, wychodząc z założeń zakwestionowanych przez Sąd odwoławczy, zaniechał przeprowadzenia jakichkolwiek dowodów i nie poczynił jakichkolwiek ustaleń faktycznych.

Z tych względów, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 w związku z art. 398<sup>14</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

